dargaud
przedstawia

Astérix

Zeszyt 5 (14) 93

Cena 29 000 zł

Numer indeksu: 352373

NIEZGODA

Rysunki: Uderzo

Tekst: Gościnny

Asterix

NIEZGODA

Tekst: Gościnny

Rysunki: Uderzo

st rok 50 przed narodzeniem Chrystusa. Cała Galia podbita jest przez ymian... Cała? Nie! Jest taka osada, gdzie nieugięci Galowie wciąż szcze stawiają opór najeźdźcy. A legioniści z rzymskich garnizonów acjonujących w warownych obozach Rabarbarum, Akwarium, Relanium i Delirium nie mają lekkiego życia.

Asteriks, bohater tych przygód. Mały wojownik, sprytny i bystry; każdej niebezpiecznej misji podejmuję się bez wahania. Asteriks zawdzięcza swoją nadludzką siłę magicznemu napojowi sporządzanemu przez druida Panoramiksa . . .

Obeliks, nieodłączny druh Asteriksa. Z zawodu dostawca świętych głazów-menhirów; wielki amator dzików. Obeliks jest zawsze gotów rzucić wszystko i towarzyszyć Asteriksowi w nowej przygodzie. Byleby tylko nie zabrakło dzików i porządnej bijatyki.

Panoramiks. Czcigodny kapłan plemienia, zbiera jemiołę i przyrządza magiczne wywary. Jego największe osiągnięcie to wywar dający nadludzką siłę. Ale Panoramiks ma w zanadrzu i inne przepisy . . .

Asparanoiks wreszcie, to wódz plemienia. Dostojny, odważny, podejrzliwy; ten stary wojownik budzi szacunek swych poddanych i lęk wśród wrogów. Asparanoiks boi się tylko jednego: że niebo zwali mu się na głowę, ale jak sam powiada: „Nie tak zaraz ten Ambaras."

Kakofoniks jest wioskowym bardem. Zdania co do jego talentu są podzielone. On sam uważa, że jest genialny, wszyscy inni – że jest po prostu niemożliwy. Ale kiedy siedzi cicho, to wesoły i lubiany kompan . . .

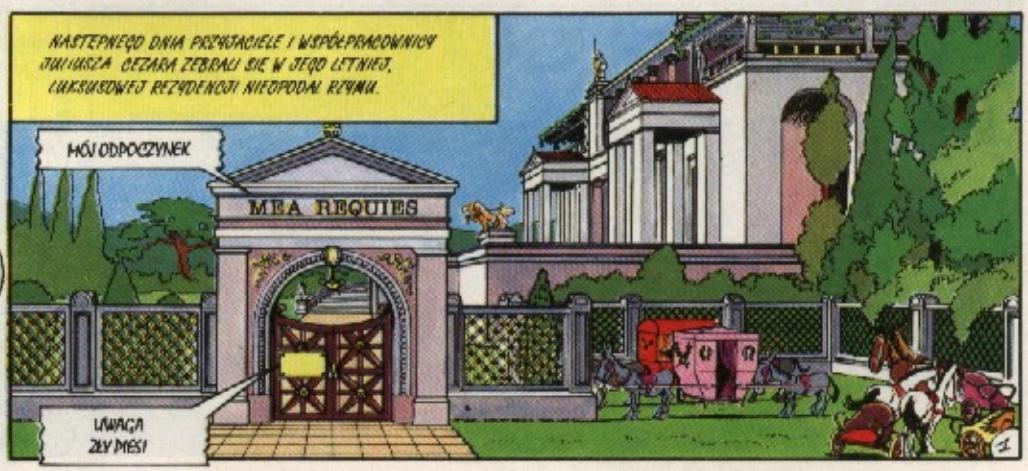

*STRADIVARIUS – NAJSŁYNNIEJSZY WŁOSKI LUTNIK (XVII W.)
**POKÓJ RZYMSKI – TO STAN POKOJU WEWNĄTRZ I ZEWNĄTRZ PAŃSTWA
***AVE (łac.) – WITAJ, BĄDŹ POZDROWIONY!

*KALENDY – PIERWSZY DZIEŃ MIESIĄCA, DZIEŃ REGULOWANIA NALEŻNOŚCI

**–(Łac.) TU QUOQUE MI FILI (BRUTE) POWIEDZIAŁ CEZAR PRZED ŚMIERCIĄ DO BRUTUSA

*** PATRZ TEŻ STR. 11

****ALUZJA – (Łac.) PRZYTYK, DANIE DO ZROZUMIENIA

JAK ZWIĄ TWEGO PODŻEGACZA?
TULLIUSZ INTRYGANTUS. ZOBACZYSZ SAM, O CEZARZE. CO TO ZA OHYDNA KREATURA, ALE JAKA SKUTECZNA W DZIAŁANIU!... GDZIE SIĘ TYLKO POJAWI, ROZBRZMIEWA KOŚCI NIEZGODY I WSZYSTKO WOKÓŁ ZIELENIEJE ZE ZŁOŚCI. TO PRAWDZIWY WYBRYK... NIE! CUD NATURY!
CUDU NAM POTRZEBA, BY POZBYĆ SIĘ GALÓW...
DRAŃ Z CIEBIE, NA JOWISZA!
POWTÓRZ TO!
SKOŃCZONY DRAŃ!
CO TO ZA AWANTURY?!?
ŚMIESZ GŁOSIĆ, ŻE JESTEM PUPILKIEM CENTURIONA? POPAMIĘTASZ TO!
TAK? A SKĄD BY WIEDZIAŁ, ŻE TEJ NOCY WRÓCIŁEM DO OBOZU PIJANY?
?
WIĘC O CO TU CHODZI?...
JA MU NIC NIE...
AVE, CEZARZE! KONWÓJ WIĘŹNIA TULLIUSZA INTRYGANTUSA MELDUJE SWOJE PRZYBYCIE, ZGODNIE Z ROZKAZEM.
SZUM
SZUM
DOBRZE. ROZKUJCIE GO I ODEJDŹCIE.
CHODŹ ZE MNĄ, TULLIUSZU INTRYGANTUSIE.
DRAŃ!
OPÓJ!

* GNEJUSZ POMPEJUSZ WIELKI – RYWAL CEZARA

*AMFORA – GLINIANE NACZYNIE DO OLEJU LUB WINA
**KWARANTANNA (wł.) – CZASOWE ODOSOBNIENIE Z POWODU ZARAŹLIWEJ CHOROBY
***ORGIA (łac.) – HULASZCZA ZABAWA

* ABORDAŻ – DAWNY SPOSÓB WALKI NA MORZU

O CO CHODZI?

JAK TO O CO?!? CHODZI O ABORDAŻ. NA KOŹLI RÓG!!!

TO CHYBA JAKAŚ POMYŁKA! PRZECIEŻ TEN W ŚRODKU ZGODZIŁ SIĘ W RZYMIE ZA CENĘ ZŁOTA ZOSTAWIĆ NAS W SPOKOJU!

?!?!?!

TY, ZDRAJCO!

ZDRAJCA, JA?

A CÓŻ TYM ZŁOTEM DO PODZIAŁU?

ANI ZE MNIE ZDRAJCA, ANI KOZIOŁ OFIARNY!

AURI SACRA FAMES*!

EJ, TY UCZONY LATYNISTO**, ZACZYNASZ JUŻ...

BANG!

HAAAAA!

ZHOBIŁEM WIELKĄ DZIURĘ! ZHOBIŁEM WIELKĄ DZIURĘ!

BUM! TRACH! PRASK! TRZASK! PIFF! BULBULBULBULBULBU... BANG! PAFF!

O, RETY?...O, RETY! TONIEMY!!!

ŻYCIU, ŻYCIU, MARCHEWECZKA.

BUM PAFF! TRZASK!

GRATULUJĘ, CHŁOPCY! DAMY JUŻ SOBIE RADĘ BEZ GALÓW, GDY BĘDZIEMY CHCIELI WYSTAWIĆ SIĘ NA POŚMIEWISKO!

* AURI SACRA FAMES (Łac.) - PRZEKLĘTA ŻĄDZA ZŁOTA - WERGILIUSZ, ENEIDA

** LATYNISTA - ZNAWCA JĘZ. I KULTURY ŁACIŃSKIEJ

W PRZECIWIEŃSTWIE DO TYCH ĆWIARTOWANYCH WYDARZEŃ, W MAŁEJ WIOSCE GALIJSKIEJ...
UCZCIMY URODZINY NASZEGO WODZA ASPARANOIKSA WIELKIM ŚWIĘTEM!
BĘDZIE TO ŚWIĘTO PRZYJAŹNI!
BĘDZIE TAM MNÓSTWO DZIKÓW PEŁNYCH KOSTECZEK, IDEFIKSIE!
DAM WODZOWI MIEDZ, A TY?
TARCZĘ DO JEGO KOLEKCJI!
JA PODARUJĘ MU MIECZ!
A JA RYBĘ. BĘDZIE MÓGŁ JĄ WYPCHAĆ!
TYLKO CICHO SZA! PAMIĘTAJCIE, ŻE MA TO BYĆ NIESPODZIANKA DLA ASPARANOIKSA, NASZEGO WODZA!
NIE BARDZO WIEM, CO RZEC, MOI DRODZY PRZYJACIELE... TĄ WSPANIAŁĄ NIESPODZIANKĄ...
...ZASKOCZYŁIŚCIE MNIE, PRZYZNAJĘ. POZWÓLCIE, ŻE TYMCZASEM WYRAŻĘ MOJĄ RADOŚĆ...
ZAMIAST PLEŚĆ BZDURY, POMÓŻ MI RACZEJ OSKUBAĆ TEGO KURCZAKA!
DOBROMINKO, POZYCJA WODZA, NAJWAŻNIEJSZEGO MĘŻCZYZNY W WIOSCE, ZOBOWIĄZUJE MNIE...
KIEDY IDZIE O ŻARCIE, KAŻDY PRETEKST JEST DOBRY, ALE KIEDY TRZEBA ZAKASAĆ RĘKAWY...
A JEDNAK POCHLEBIA CI BYĆ ŻONĄ WODZA! BYĆ PIERWSZĄ DAMĄ WIOSKI! PRZYSPARZAM CI NIECO SŁAWY!
TEŻ MI COŚ! ZOSTANĘ ZNOWU ZASYPANA GRUPĄ PREZENTAMI. TWOI KOLEDZY NIGDY NIE WPADNĄ NA POMYSŁ PODAROWANIA CI CZEGOŚ ŁADNIEGO! CO ZA BEZCZELŚCIE! NO CÓŻ... DZIĘKUSY!

W NAMIOCIE CENTURIONA*, KOMENDANTA OBOZU RZYMSKIEGO W AKWARIUM...

...TO BARBARZYŃCY** I NADTO ŁACZY ICH DZIKA PRZYJAŹŃ!

TO WSZYSTKO JUŻ WIEM, KAJUSZU AEROBIUSIE. TY ZAŚ ZGODNIE Z ROZKAZAMI CEZARA MASZ MI BYĆ CAŁKOWICIE POSŁUSZNY!

NIE MAM NIC PRZECIWKO TEMU, INTRYGANTUSIE, NIE SĄDZĘ JEDNAK, ABY UDAŁO CI SIĘ ROZERWAĆ ICH ZWIĄZEK!

OPISAŁEŚ MI SZCZEGÓŁOWO KAŻDEGO Z TYCH SZALEŃCÓW. ALE DO TEJ PORY NIE WSPOMNIAŁEŚ TEGO!

TEGO?!

ALE NACZYNIE TO JEST CZĘŚCIĄ ŁUPU Z JEDNEJ Z MOICH WYPRAW...

NO TAK, WIEM COŚ NIECOŚ OD TWOICH PODDANYCH O SZCZEGÓLNYCH SPOSOBIE PODZIAŁU ŁUPÓW.

WEZWAĆ WSZYSTKICH MOICH PODDANYCH!

NIECO PÓŹNIEJ...

CZEGO SOBIE ŻYCZYSZ, RZYMIANINIE?

PRZYNOSZĘ PREZENT DLA NAJWAŻNIEJSZEGO MĘŻCZYZNY W WIOSCE!

...I NIESIE DROGOCENNE NACZYNIE!

HA!

?

TRĄBACZE!

STRYK!

OTO ONI!... DZIECI, Z GODNOŚCIĄ PROSZĘ, ABY NIE WYGLĄDAŁO, ŻE NA NIEGO CZEKAMY!

* CENTURION – DOWÓDCA CENTURII (100, PÓŹNIEJ 60 ŻOŁNIERZY)

** BARBARZYŃCA – 1. CZŁOWIEK NIE NALEŻĄCY DO CYWILIZACJI GRECKO-RZYMSKIEJ 2. CZŁOWIEK BEZ KULTURY, DZIKUS

?
?
JA, JAKO NOWO PRZYBYŁY DO GALII. W TROSCE O UMOCNINIE WIĘZÓW PRZYJAŹNI MIĘDZY RZYMIANAMI I GALAMI, PRZYNOSZĘ TEN PODARUNEK TOBIE, NAJWAŻNIEJSZEMU MĘŻCZYŹNIE W WIOSCE.
?!?
CZEŚĆ!
DO DOMU! I TO JUŻ!
I SCHYLAĆ SIĘ, PRZECHODZĄC PRZEZ PRÓG!!!
A TO MI DOPIERO NAJWAŻNIEJSZY MĘŻCZYZNA W WIOSCE! RZYMIANIE SIĘ NA TYM POZNALI! ASTERIKS TO NIE DOSTAJE MENHIRÓW CZY INNYCH ŚWIŃSTW!...
...LUDZIOM NAPRAWDĘ WAŻNYM OFIAROWUJE SIĘ DZIEŁA SZTUKI!
TEN NAJWAŻNIEJSZY TO JA!
TAK UWAŻASZ? NO CÓŻ, JEŚLI KIEDYŚ JACYŚ DURNIE NAPISZĄ HISTORIĘ NASZEJ WIOSKI, TO NIE NAZWĄ JEJ PRZYGODAMI GALA ASPARANOIKSA!!!

...DROGOCENNE NACZYNIE WYSADZANE KLEJNOTAMI!
...I PEŁNE DROGICH KAMIENI. SAMA TO WIDZIAŁAM!
WIDZIAŁA PANI, JAKĄ MIAŁ MINĘ ASPARA...
UWAGA, DOBROMINKA NADCHODZI!
U HIGIENIKSA
DZIEŃ DOBRY.
IGIEN
EJ! DO KOLEJKI! JAK WSZYSCY!
CO TAKIEGO?... PRZECIEŻ JESTEM ŻONĄ WODZA! PIERWSZĄ DAMĄ WIOSKI!
RZYMIANIE SĄ INNEGO ZDANIA!
PRAWDA! PIERWSZĄ DAMĄ WIOSKI BYŁABY PANI ASTERIKSOWA. GDYBY ASTERIKS BYŁ ŻONATY!
JELOŁSABMARINKO! POMÓŻ MI SCHOWAĆ TOWAR! SZYBKO!
ACH TAK?
TAK!
DROGIE PANIE! DROGIE PANIE! PROSZĘ O SPOKÓJ!
PAC!
HIIIIIIIII
NIECO PÓŹNIEJ...

* INCOGNITO (łac.) - NIEOFICJALNIE

ALE GŁUPI TEN RZYMIANIN!

HOJ, ASTERIKSIE, ZAPRASZA SIĘ GOŚCI NA DZICZYZNĘ!

UFF!

BING!

GOŚCI! NIGDY W ŻYCIU!... TYLKO OBELIKSA, KTÓRY...

RZYMIANINOWI JAKBY SMAKOWAŁ TWÓJ DZIK...

ON GO NAWET NIE TKNĄŁ! SPRAWDŹ, WODZU, SAM, ŻE BYŁY I SĄ DWA NIETKNIĘTE DZIKI!

CZY NIGDY NIE ROZSTAJESZ SIĘ Z TYM NACZYNIEM?

MLASK!

MPIJPI MPLIPI

OJEJ?!

ASTERIKSIE, TWOIM PRZYJACIELEM MOŻE BYĆ NAWET WRÓG, NAWET RZYMIANIN. WYBÓR NALEŻY TYLKO DO CIEBIE.

NIE MOGŁEŚ POŁKNĄĆ TYCH DZIKÓW TROCHĘ PÓŹNIEJ, TY ŻARŁOKU!

ALE MOGŁYBY WYSTYGNĄĆ, A KIEDY ZNIKNĄŁEŚ ZA TWOIM PRZYJACIELEM...

TO WCALE NIE JEST MÓJ PRZYJACIEL!

OCH! MASZ PRZECIEŻ PRAWO WYBIERAĆ SOBIE PRZYJACIÓŁ! NAWET SPOŚRÓD WROGÓW! NAWET SPOŚRÓD RZYMIAN!

OD TEJ CHWILI BĘDĘ UWAŻNIEJ WYBIERAŁ PRZYJACIÓŁ!

ZROZUMIAŁEM. CHODŹ, IDEFIKSIE. NIE BĘDZIEMY SIĘ NARZUCAĆ.

AVE, ASTERIKSIE!

OD PRAWDA, TO PRAWDA. ASTERIKS PRZEBRAŁ MIARĘ. GRUMFGDERKGDERK...
GRUMFGDERKGDERK GDERKGDERKGDERK...
GRUMFGDERK...
ASTERIKSIE!
OBELIKSIE!
BUUUU! JAK MOGŁEM TAK POWIEDZIEĆ?!
JAK MOGŁEM NAWYMYŚLAĆ CI OD ŻARŁOKÓW?!
AAUUUU!
WYMYŚLMY SOBIE PO DWUKU!
O,TAK! O,TAK! FAJNIE!
HAU! HAU!
HMM... NIEŹLE SIĘ TAM ZABAWIAJĄ!
MARTWIĘ SIĘ,OBELIKSIE. NAPIĘCIE W WIOSCE ROŚNIE... SPRAWY MOGĄ PRZYJĄĆ ZŁY OBRÓT...
CHRUPI CHRUPI
I NA TO WYGLĄDA...ASPARANOIKS W BARDZO OSOBISTEJ WERSJI WYDARZEŃ ZWRÓCIŁ UWAGĘ WSZYSTKICH NA WIELKĄ PRZYJAŹŃ ASTERIKSA Z TAJEMNICZYM RZYMIANINEM.
...JA, ZNASZ MNIE DOBRZE,PYZIUKU. NIE GONIĘ ZA SŁAWĄ, BYLE KOGO NIE PRZYMILIĘ, NAWET RZYMIAN. GDYBYM TYLKO CHCIAŁ, OT TAK SOBIE, ZOSTAŁBYM NAWET SENATOREM W RZYMIE. ALE ZNASZ MNIE,PYZIUKU...
NO, NO! NIECH NO TYLKO MOJE PRZYJACIÓŁKI SIĘ O TYM DOWIEDZĄ! ... ZAPROSIŁAM WŁAŚNIE KILKA MIEJSCOWYCH I DAM NA KOZIE MLEKO*; BĘDZIE O CZYM ROZMAWIAĆ!
* HERBATA, POMIMO ŻE ZNANA W WIOSCE, NIE BYŁA JESZCZE OGÓLNIE ROZPOWSZECHNIONA.

CZY BARDZO SIĘ SPÓŹNIŁAM?

ALEŻ NIE, SKĄD.

TYLKO MAŁY! MALUTKI!

ALEŻ TO TYLKO MLEKO, CUKIER, JAJA, MĄKA I TRUCIZNA Z DZIKA, OD TEGO SIĘ PRZECIEŻ NIE TYJE.

DOBRODUSZKO, WIE PANI... DZIŚ RANO TO BYŁO TYLKO TAK DLA ŚMIECHU... ZWYKŁY ŻART.

NIE WĄTPIŁAM W TO... PRZEJDŹMY DO POWAŻNIEJSZYCH TEMATÓW.

WÓDZ. A MÓJ MĄŻ, ODMÓWIŁ CEZAROWI ZAPROPONOWANEGO MU STANOWISKA SENATORA; TO ZROZUMIAŁE, DRĘCZY GO PRZEDE WSZYSTKIM SPRAWA PRZYJAŹNI ASTERIKSA Z TYM RZYMIANINEM.

O, TAKI MÓJ MĄŻ AUTOMATIKS SŁYSZAŁ, JAK SIĘ ZABAWIALI, ROZBRZMIEWAŁ ŚPIEW I ŚMIECH. TAK JAKBY SOBIE POMPLI!

TO OKROPNE! CÓŻ, MUSZĘ PRZYZNAĆ, ŻE NIGDY NIE DARZYŁAM ASTERIKSA ZAUFANIEM. KAWALER... W JEGO WIEKU...

ILE ON WŁAŚCIWIE MA LAT?

KTO GO TAM WIE!... MÓJ MĄŻ RAMOLIKS MÓWI, ŻE JEST ZNACZNIE STARSZY, NIŻ NAM SIĘ WSZYSTKIM WYDAJE!

MMMM... A JEGO KUMPEL OBELIKS? CZY TO DLA NIEGO ODPOWIEDNI TOWARZYSZ? TEN OBŻARTUCH, KTÓREMU TYLKO UCIECHY I SMAKOŁYKI W GŁOWIE!

KŁOPOT W TYM, ŻE ASTERIKS JEST OCZKIEM W GŁOWIE NASZEGO DRUIDA PANORAMIKSA I ZNA RÓŻNE TAJEMNICE...

NA PRZYKŁAD TAJEMNICĘ MAGICZNEGO NAPOJU?

WOLĘ SIĘ NIE WYPOWIADAĆ!

TRZYDZIEŚCI PÓŹNIEJ...

... ASTERIKS MIAŁBY SPRZEDAĆ TAJEMNICĘ MAGICZNEGO NAPOJU RZYMIANOM? ... NO PROSZĘ, CO ZA MŁODZIEŻ! MAMY DZISIAJ!

*W GERGOWII WERCYNGETORYKS POKONAŁ CEZARA W 52 r. p.n.e.

NIEPOKOI MNIE POSTAWA MIESZKAŃCÓW WIOSKI... PRZECIEŻ NIE BĘDĄ MNIE PODEJRZEWAĆ TYLKO DLATEGO, ŻE BYŁ U MNIE RZYMIANIN!

HMM... OSZCZERSTWO JEST CZYMŚ BARDZO NIEBEZPIECZNYM... JEDEN TEUTATES ZNA ICH MYŚLI!

TO WSZYSTKO DZIECINADA! DZIŚ WIECZOREM ODBĘDZIE SIĘ BANKIET DLA UCZCZENIA URODZIN WODZA I WSZYSTKICH POGODZI.

DALEJ NAIWNY JEST OPTYMIZM DOBREGO DRUIDA PANORAMIKSA.. W WIOSCE WSZYSCY PODEJRZEWAJĄ WSZYSTKICH...

JEDYNIE BARD KAKOFONIKS, UNIESIONY POETYCKIM NASTROJEM, ZDAJE SIĘ BYĆ Z DALA OD TEJ SMUTNEJ RZECZYWISTOŚCI...

A WIECZOREM, PODCZAS BANKIETU NIKT NIE WYPOWIEDZIAŁ SŁOWA DO NIKOGO...

!?!

... BARDOWI NAWET DZIWNIE SIĘ ZDAWAŁO, ŻE JEST SAM PRZY STOLE... MOŻNA BY UWIERZYĆ, ŻE TO JUŻ KONIEC.

... KONIEC Z WIOSKĄ!

NAZAJUTRZE PATROL RZYMSKI, ZACHOWUJĄC OSTROŻNOŚĆ, KRĄŻY PO LESIE...
KTOŚ NADCHODZI!
SCHOWAJMY SIĘ NA TAMTYM DRZEWIE!
TYLKO NIE NA TYM! E J, UWAŻAJ! TYLKO NIE NA TYM!
PSST! NIE MA CZASU!
TO MIŁO, ŻE PRZYSZEDŁEŚ MI POMÓC W OTWIERANIU SIDEŁ, AUTOMATIKSIE!
CHCIAŁEM Z TOBĄ SPOKOJNIE POROZMAWIAĆ. BEZ ŚWIADKÓW.
EJ, TY!
PST! AIJ!
MASZ TAKIE DOŚWIADCZENIE, RAMOLIKSIE... JEŚLI RZYMIANIE MAJĄ NAPÓJ MAGICZNY, TO SYTUACJA JEST BARDZO POWAŻNA... MOJA ŻONA UWAŻA, ŻE CZAS NAJWYŻSZY OPUŚCIĆ TE STRONY, A JA...
HA, HA, HA! NIE STRASZNI MI RZYMIANIE Z ICH NAPOJEM MAGICZNYM. JESTEM GOTÓW POWTÓRZYĆ GERGOWIĘ!
TO MY MAMY MIEĆ NAPÓJ MAGICZNY?
WIEDZIAŁO BY SIĘ O TYM!
HEJ, DZIATWA! A GDYBYŚMY TAK ZESZLI Z DRZEWA... PRZECIEŻ CAŁOWIE JUŻ SOBIE POSZLI!
OCH TAK. TYLE TU TYCH OS!
BZZZZZZZZZZZZ
W OBOZIE W AKWARIUM...
MAMY MAGICZNY NAPÓJ!!! MAMY MAGICZNY NAPÓJ!!!
???
CZIN!

CO TU SIĘ DZIEJE, NA JOWISZA?

DOWIEDZIELIŚMY SIĘ, ŻE ZNAMY TAJEMNICĘ MAGICZNEGO NAPOJU...

CÓŻ TO WIĘC ZA POMYSŁ, BY WYSTAWIAĆ NAS NA CEL TYM POŁCZÓWKOM GALOM, SKORO MOŻNA DAĆ NAM NAPÓJ!

HE, HE, HE! WASZ NAPÓJ MAGICZNY TO JA!

?

SZYBKO! DO GARNKA Z NIM! UGOTOWAĆ GO!

O, NIE! JA NIE JADAM TAKICH RZECZY! ZBĘDNE CEREGIELE!

PROSZĘ O SPOKÓJ! WSZYSTKO JEST ZGODNE Z PLANAMI

PRZEKONAMY ICH, ŻE MAMY TEN MAGICZNY NAPÓJ. DAJĘ WAM SŁOWO, IŻ NIEBAWEM GALOWIE ROZPIERZCHNĄ SIĘ NA WSZYSTKIE STRONY I PRZEPADNĄ NA ZAWSZE.

194

NAS, LEGIONISTÓW. NIE PORYWAJĄ TE CYWILNE METODY, INTRYGANTUSIE! PIĘKNE DOTYCZKI, SZCZĘK OREŻA I DŹWIĘK TRĄBEK TO NASZ ŻYWIOŁ...

...JASNA KREW NA POŻAROWANYM PIASKU! JAK...*

NO WIĘC, CO ROBIMY, INTRYGANTUSIE?

?!?

CHODŹCIE ZE MNĄ. WYŁOŻĘ WAM MOJE PLANY.

195

* INTONUJE TU PARAFRAZUJĄC ZNANĄ PIOSENKĘ FRANCUSKĄ . "MÓJ LEGIONISTA. „

WYBRAŁEM DO TEJ MISJI CIEBIE, PROFODSINUSIE, GDYŻ MASZ ZALETY NIEZBĘDNE W PIERWSZYM NATARCIU WOJNY PSYCHOLOGICZNEJ...
JOTA W JOTĘ, JAK W RAPORCIE... JEST I SIDEO! ŚWIETNIE!... SCHOWAJMY SIĘ ZA TYM DRZEWEM.
NA MÓJ ZNAK ZROBISZ TAK, JAK MÓWIŁEM, PROFODSINUSIE...
JEST SAM!... DOBRZE SIĘ SKŁADA!
SZKODA! NIC SIĘ NIE ZŁAPAŁO... TERAZ!
ŁUPS!
DOSKONALE! A TERAZ ZOSTAW TU SWÓJ HEŁM!
WYJEDZIEMY!
WIESZ CO, FAJNA JEST TA WOJNA PSYCHOLOGICZNA!

ALEZJA! TO ALEZJA!*

ONI MAJĄ NAPÓJ MAGICZNY!

RZYMIANIE ZAATAKOWALI MNIE Z NADLUDZKĄ SIŁĄ! WALCZYŁEM DŁUGO, AŻ WYRWAŁEM IM TO TROFEUM... NIE ROZBOŻYLIBY MNIE, GDYBY NIE TEN NAPÓJ!

OTO I DOWÓD! RZYMIANIE MAJĄ NAPÓJ MAGICZNY!

TO WYKLUCZONE! TYLKO NASZ DRUID ZNA JEGO TAJEMNICĘ!

NIE TYLKO ON, JAK WIDAĆ!

POTRACIŁIŚCIE GŁOWY, NA TEUTATESA! AMOKSA MOŻNA ROZŁOŻYĆ BEZ POMOCY MAGICZNEGO NAPOJU.

CO TAKIEGO?

SKORO RZYMIANIN PORYWA SIĘ NA TAKĄ RUINĘ, TO MUSI BYĆ PEWNY SIEBIE

ALE...

SPÓJRZCIE TYLKO NA TEN HEŁM! JEST MALUTKI. LEGIONISTA, KTÓRY GO NOSIŁ, MUSIAŁ BYĆ, OT... TYCI.

NAWET NASZ RAMOLIKS MÓGŁBY SIĘ OPRZEĆ TAKIEMU KARŁOWI!

WIECIE, CO JA O TYM MYŚLĘ ?!?

TRZEBA BY SPRAWDZIĆ, CZY RZYMIANIE MAJĄ NAPÓJ MAGICZNY.

NIE, TY NIE. AUTOMATIKSIE, AHAG1 ENIKSIE, NAPRZÓD!

MOGĘ KOGO O TO ZAPYTAĆ, JEŚLI CHCESZ, WODZU.

* POGROM GALÓW POD ALEZJĄ W 52 R. P.N.E.

HMM... DLACZEGO NIE CHCIAŁ MNIE WYSŁAĆ?
MYŚLĘ, ASTERIKSIE, ŻE NASZYM PRZYJACIOŁOM PRZYDAŁABY SIĘ NAUCZKA.
TEŻ TAK UWAŻAM!
W OBOZIE W ARWARYUM...
CHODŹ, AEROBIKSIE! MAMY CO ROBIĆ!
NIE ANGAŻOWAŁEM SIĘ WPRAWDZIE DO PRACY, ALE NASTAŁ INNY PORZĄDEK, OD KIEDY RZĄDZĄ TU CYWILE. URODZIŁEM SIĘ ZA PÓŹNO W TYCH ZBYT STAROŻYTNYCH CZASACH.
?
ŁUPS!
CO ROBISZ, CYMBALE?
NO... TŁUMACZĘ IM, CO TO O WOJNA PSYCHOLOGICZNA.
ŁUPS!
WOJNA PSYCHOLOGICZNA? CÓŻ TO ZNOWU ZA WYMYSŁY?
ŁUPS!
NIE CZAS NA ŻARTY! OCUCIĆ MI TYCH DURNIÓW I ZAGOTOWAĆ WIELKI GAR WODY!
TYMCZASEM W LESIE...
O ILE TO PRAWDA, ŻE RZYMIANIE MAJĄ MAGICZNY NAPÓJ NASZA MISJA MOŻE OKAZAĆ SIĘ BARDZO NIEBEZPIECZNA... W DODATKU TAK OD CIEBIE CZUĆ RYBĘ. ŻE NARAŻASZ NAS NA ZGUBĘ.
ZACZYNASZ DZIAŁAĆ MI NA NERWY, AUTOMATIKSIE!
WIDZIELIŚCIE, CHŁOPCY? PIRANIA!

PRZESTAŃŻE WRESZCIE ŚMIERDZIEĆ!
OJEJU!
MAJĄ GO!
DAJ POPATRZEĆ!
CIEKAWE... NIUCH! COŚ JAKBY ZAWIAŁO RYBĄ.
ŚWIETNIE! ZAŁOŻĘ SIĘ, ŻE GALOWIE NAS SZPIEGUJĄ...
WŁAŹTUSIE! PROFCOSINUSIE! WYKONAJCIE NASZ PLAN!
CÓŻ, SPRAWDZĘ TERAZ SKUTECZNOŚĆ MAGICZNEGO NAPOJU!
PAC!
BĘĘĘĘC!
MAJĄ GO! MAJĄ GO!
TRZEBA OSTRZEC NASZYCH!
CHŁOPAKI, WIDZIELIŚCIE? LATAJĄCA RYBA!

NA PEWNO JUŻ SOBIE POSZLI. NA TYM KOŃCZYMY.
JAK TO KOŃCZYMY?
A MY TO CO? JESZCZE NIE DOSTALIŚMY MAGICZNEGO NAPOJU!
TO NIESPRAWIEDLIWE!
MAMY PRAWO DO MAGICZNEGO NAPOJU!
ALEŻ TO NIE JEST MAGICZNY NAPÓJ! TO TYLKO CIEPŁA WODA!
JAK TO NIE MAGICZNY NAPÓJ? A TEN, CO TU LEŻY, TO CO?
PRZECIEŻ JUŻ WAM TŁUMACZYŁEM! MY TYLKO UDAJEMY!
PRAST!
MÓWISZ, ŻE TO NIE NAPÓJ, TYLKO SZTUCZKA? JEDNYM CIOSEM POWALIŁEM TEGO, KTÓRY ROZŁOŻYŁ PROFCOSINUSA!
ALE PROF-COSINUS TYLKO UDAJE!...
PROFCOSINUSIE, WSTAŃ I UDOWODNIJ MU TO!
A JAKBYŚ SIĘ TAK ZE MNĄ ZMIERZYŁ, PROFCOSINUSIE?
TRACH!
PRAWDZIWA JEST TYLKO WOJNA PSYCHOLOGICZNA!
PAC!
TWOJE PLANY SĄ ZBYT SKOMPLIKOWANE, INTRYGANTUSIE... TERAZ TO NAWET JA NIE WIEM, O CO CHODZI... KTO MA W KOŃCU TEN NAPÓJ MAGICZNY?

*OBELIKS JAKO DZIECKO WPADŁ DO KOTŁA I JEST NADAL POD DZIAŁANIEM NAPOJU.

ŻAL ODCHODZIĆ. MIMO WSZYSTKO! TERAZ, KIEDY RZYMIANIE MAJĄ NAPÓJ MAGICZNY, BĘDZIE JESZCZE FAJNIEJ!
ONI NIE MAJĄ MAGICZNEGO NAPOJU!
NO TO KTO GO MA?
NIE MARTW SIĘ O TO, OBELIKSIE.
NIKT MI NIC NIE TŁUMACZYŁ! JESTEM TU TYLKO DLATEGO, ŻE SIĘ DOBRZE PREZENTUJĘ!
WITAJ, LEGIONISTO! MAMY POKOJOWE ZAMIARY. PRZYCHODZIMY DO TEGO NOWEGO RZYMIANINA...
CYWILA INTRYGANTUSA? TRZECI NAMIOT NA LEWO.
CO TY TAKIEGO MASZ NA GŁOWIE?
POTRAKTOWANO MNIE PSYCHOLOGIĄ.
OBELIKSIE, IDEFIKSIE, ZACZEKAJCIE TU NA NAS!
ZGODA.
HEJ!
QUID*?
PSTRYK!
CHCIAŁBYM COŚ SPRAWDZIĆ, JEŚLI WOLNO...
PROSZĘ.
ŁUPS!

* QUID (łac.) – CO?

TO WY?!
TAK, MY. PRZYSZLIŚMY CI POWIEDZIEĆ, ŻE ZWYCIĘŻYŁEŚ!
KŁAMSTWEM I OSZCZERSTWAMI UDAŁO CI SIĘ ZASIAĆ NIEZGODĘ W NASZEJ WIOSCE.
CO... CO ZE MNĄ ZROBICIE?
NIC. PRZYSZLIŚMY JEDYNIE WYRAZIĆ CI NASZĄ POGARDĘ. OBCHODZISZ NAS TYLE, CO LUDZIE Z WIOSKI, KTÓRZY TAK ŁATWO DALI CI SIĘ TOBIE NABRAĆ.
OPUSZCZAMY TE STRONY Z OBELISKIEM I ZABIERAMY ZE SOBĄ MAGICZNY NAPÓJ.
??
ONI NIE MAJĄ MAGICZNEGO NAPOJU, SPRAWDZIŁEM TO. SĄ SŁABI JAK ZWYKLE.
ODDALMY SIĘ STĄD. OPUŚĆMY OBÓZ.
!
WIDZIAŁEŚ TO, IDEFIKSIE? JUŻ NIKT NIE MA MAGICZNEGO NAPOJU. A ONI SIĘ ŚMIEJĄ!
Z TEGO DRZEWA BĘDZIEMY MOGLI OBSERWOWAĆ OBÓZ.

ZAŁATWIONE! UDAŁO SIĘ! DRUID, KARZEŁ I OLBRZYM OPUŚCILI WIOSKĘ!
CZEKAM NA WYJAŚNIENIA, INTRYGANTUSIE. CORAZ BARDZIEJ KRĘCISZ.
BEZ TYCH TRZECH GAŁĘŹ POZOSTALI SĄ NIESZKODLIWI! ODEJŚCIE DRUIDA POZBAWIŁO ICH MAGICZNEGO NAPOJU!
ZROZUMIAŁEM!
DMIJCIE W TRĄBKI, DMIJCIE W ROGI! ZBIÓRKA POD BRONIĄ! WSZYSCY DO WALKI! ŻYWI I MARTWI!
TRATATA! TRATATA!
?!?
CÓŻ TO TAKIEGO, PROSZĘ CIEBIE?
NO... BO... JAK NIEKTÓRZY GADAJĄ, NIE MAMY MAGICZNEGO NAPOJU, WIĘC POMYŚLELIŚMY SOBIE, ŻE WOJNA PSYCHO...
DOŚĆ! TUTAJ JEST LEGION RZYMSKI!!!
DYSCYPLINA! PORZĄDEK! MASAKRA ZGODNIE Z REGULAMINEM! TYLKO BEZ IMPROWIZACJI PROSZĘ! IDŹCIE PO BROŃ!!!

WKRÓTCE...
W PORZĄDKU!! LEGIONIŚCI! NAPADNIEMY NA WIOSKĘ GALIJSKĄ I WYMAŻEMY JĄ ZE ŚWIATA RZYMSKIEGO! GALOWIE JUŻ NIE MAJĄ MAGICZNEGO NAPOJU I...
ALE... HMM... CZY MY MAMY TEN NAPÓJ?
TO PEWNE!
SKĄDŻE ZNOWU!
WŁAŚNIE, ŻE TAK!
A JA CI MÓWIĘ, ŻE NIE! ...
JEDNAKŻE WŁAŚNIE...
A TAK NA SERIO, TO MAMY GO CZY NIE?
SŁUCHAJCIE! MAGICZNEGO NAPOJU NIE MA NIKT! JEST NAS ZA TO DWUDZIESTU PRZECIW JEDNEMU!
CEZAR WYNAGRODZI NAS ZA TO ŁATWE ZWYCIĘSTWO!
ZATEM
DO ATAKU, MOI WY NIEUSTRASZENI!!!
AVE, CEZAR!
CÓŻ, WIDZĘ, ŻE POD MOIM WPŁYWEM STAŁEŚ SIĘ WYTRAWNYM STRATEGIEM!
TRATAT! TRATATA! BUM! BUM!
UDAŁO SIĘ! OPUŚCILI OBÓZ! DO DZIEŁA!

*MUNDA – WYGRANA BITWA CEZARA W 45 r. p.n.e.

* OLIFANT – RÓG Z KOŚCI SŁONIOWEJ

ASTERIKS, OBELIKS I PANORAMIKS WRACAJĄ!!!

WY DWAJ! IDŹCIE OTWORZYĆ WROTA! SZYBKO!
TAK JEST, SZEFIE!
TYLKO NIE UPUŚĆ TARCZY, SZEFIE!

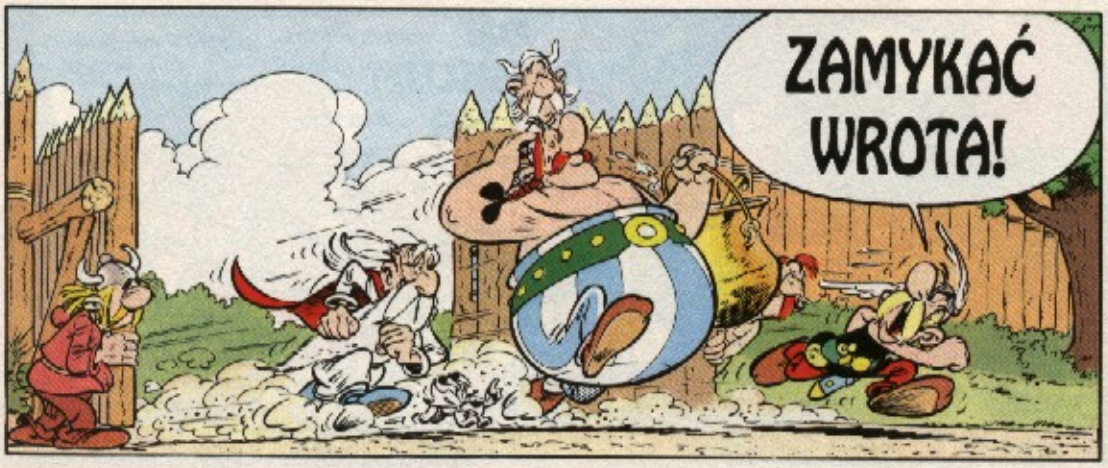
ZAMYKAĆ WROTA!

TYMCZASEM...
CO TU SIĘ STAŁO?

O, CENTURIONIE AEROBUSIE! RYZYKUJĄC ŻYCIE, PRZYBYWAM Z MELDUNKIEM:
PODSTĘPNY ATAK NA TYLNĄ STRAŻ.
ULEGŁA PO STRASZLIWEJ WALCE.

TY, OŚ LEJ NIE WALCZYLIŚCIE JAK PRAWDZIWI RZYMIANIE. DŁUGO I ZACIEKLE. JEŚLI PRZEDNIA STRAŻ ZAJĘŁA MIEJSCE TYLNEJ. WRACAJ NA TYŁY!
DALEJ NAPRZÓD!

?!

CZYŻBYŚ NIE ZROZUMIAŁ MOICH ROZKAZÓW?
CÓŻ, MÓWIĄC SZCZERZE...

NA MIEJSCE!!!
SPOKOJNIE... PLANY SIĘ NIECO POKRZYŻOWAŁY... GALOWIE SĄ JUŻ W WIOSCE Z NASZYM MAGICZNYM NAPOJEM...

PRZECIEŻ TO NIE JEST PRAWDZIWY NAPÓJ MAGICZNY... ALE JEŚLI NIM JEST, TO WOLĘ WSZYSTKIEGO ZANIECHAĆ. BO NIC JUŻ Z TEGO NIE ROZUMIEM!

TO MIŁO, ŻE WRÓCILIŚCIE... TYM BARDZIEJ ŻE CHCIELIŚMY PROSIĆ CIEBIE, PANORAMIKSIE, O PARĘ KROPEL NAPOJU MAGICZNEGO I...
NAPÓJ MAGICZNY, PROSZĘ BARDZO. PRZYNOSIMY GO OD RZYMIAN.
OD RZYMIAN?
TAK JEST. ZDANIEM AUTOMATIKSA I AHIGHENIKSA JEST TO MAGICZNY NAPÓJ; SAMI WIDZIELI, JAK RZYMIANIE GO PILI.
PIJCIE WIĘC! KTO NASTĘPNY?
GULI GULI GULI
JEST JAKBY BEZ SMAKU.
ALE MOŻE SKUTECZNY.. SPRÓBUJ WYRWAĆ TAMTO DRZEWO.
UUUCHCH!
MOŻE BYŚ MU TAK POMÓGŁ, ASTERIKSIE?!
Z ROZKOSZĄ, O DRUIDZIE!
TRRACH!
EJ, TAM! NIE WTRĄCAM SIĘ DO WASZYCH SPRAW, WIĘC DAJCIE MI SPOKOJNIE KOMPONOWAĆ PIEŚNI!!!
PANORAMIKSIE, TAKIEGO WŁAŚNIE NAPOJU POTRZEBUJEMY!
CZY NIE UWAŻASZ, ASPARANOIKSIE, ŻE NAPÓJ RZYMIAN RÓŻNI SIĘ CZYMŚ OD MOJEGO?

NIE MA CHWILI DO STRACENIA!
GALOWIE WIEDZĄ, ŻE NASZ NAPÓJ JEST FIKCJĄ!
DRUID PRZYRZĄDZI IM PRAWDZIWY!
BEZZWŁOCZNY ATAK TO NASZA
OSTATNIA SZANSA!

DO ATA...?!

GDZIE ONI WSZYSCY
PRZEPADLI?

STRAŻ PRZEDNIA WSPIERA STRAŻ TYLNĄ.
A JA Z PRZODU. NA TYŁACH, BO W KOŃCU
WOJNA PSYCHOLOGICZNA...

PRZYPROWADŹ
MI TYCH KRETYNÓW,
OŚLE JEDEN!!!

A TYMCZASEM...
CÓŻ, PRZYZNAJEMY SIĘ DO WINY.
UWIERZYLIŚMY W OSZCZERSTWA TEGO
RZYMIANINA I TO BYŁ NASZ BŁĄD...
MIAŁEŚBYŚ SUMIENIE NAS OPUŚCIĆ?

HA, TRUDNO! JAK W
GERGOWII! NIE PO-
TRZEBA NAM NAPO-
JU! NAPRZÓD
MARSZ!

MA
RACJĘ!
NAPRZÓD
MARSZ!!
JA
TEŻ
IDĘ!

NIE WIEM
DOKĄD, ALE IDĘ
Z WAMI!
WSZYSCY RAZEM
NAPRZÓD MARSZ!
PAF

W KOŃCU WAS POZNAJĘ. PRAWDZIWI
SZALEŃCY, ALE ZJEDNOCZENI NA NOWO.
JUŻ JA WAM PRZYRZĄDZĘ
MAGICZNY NAPÓJ! NAJPRAWDZIWSZY!

ALE TO TROCHĘ POTRWA,
A RZYMIANIE...
W TAKIM RAZIE TY
I OBELIKS,
POWSTRZYMACIE ICH!

OBELIKSIE, ZROZUMIAŁEŚ? TRZEBA ICH ZATRZYMAĆ DO CHWILI, GDY NASZ DRUID SKOŃCZY PRZYRZĄDZAĆ MAGICZNY NAPÓJ.
NIC A NIC NIE ZROZUMIAŁEM, ALE CHODŹMY JUŻ.
PODDAJCIE SIĘ, GALOWIE!
CZY MOGĘ?
ALEŻ PROSZĘ!
ŁUP!
TRACH!
PAC!
ŁUPUCUPUCUP!
ŁUPS!
ŁUPS!
DO ODWROTU!
POWIEDZ IM, ASTERIKSIE, ŻEBY ZOSTALI! JEŚLI SOBIE PÓJDĄ, NIE BĘDZIEMY MOGLI ICH ZATRZYMAĆ!
TROCHĘ MI GŁUPIO, ŻE SĄ TACY „ODDELEGOWANI"!
CAŁA ARMIA ODPARTA PRZEZ DWÓCH BARBARZYŃCÓW! ALE SIĘ CEZAR UCIESZY, KIEDY MU O TYM POWIEM!
O CZYM TU MÓWIĆ? PRZEPROWADZAM MÓJ PLAN! ŚCIĄGNĘ POSIŁKI Z INNYCH GARNIZONÓW I ZAATAKUJEMY ICH OD TYŁU! ZGNIECIEMY ICH UCZCIWIE!
PEWNIE, ICH JEST DWÓCH, MY ZAŚ MAMY TYLKO JEDEN GARNIZON.
ZANIEŚCIE TO POSŁANIE DO RELANIUM, RABARBARUM I DOBREGONIUM. SZYBKO!
RZYMIANOM ZOSTAŁO NAPRAWDĘ NIEWIELE CZASU...
JUŻ WRZE. JEST PRAWIE GOTOWY.

POTRZEBNY MI TYLKO JEDEN OWOC! JEMIOŁY.
NIE MA JUŻ JEMIOŁY W WIOSCE!... TRZEBA BY DOJŚĆ PO NIĄ AŻ DO LASU!
OBELIKSIE, MÓJ PRZYJACIELU, WEŹ MÓJ SIERP I ZETNIJ KILKA GAŁĄZEK JEMIOŁY Z TAMTYCH DRZEW!
?
NAJPIERW KAZANO MI ZATRZYMAĆ RZYMIAN, TERAZ WYSYŁA SIĘ MNIE PO WARZYWA...
ALARM! KONTRATAKUJĄ!
NIE JESTEM TU PO TO, BY PRZEKAZYWAĆ POLECENIA!
TRACH!
WY, RZYMIANIE, JESTEŚCIE GŁUPI! KIEDY TRZEBA SIĘ BIĆ...
ŁUPS!
... TO NIE MA ŻYWEJ DUSZY...
BANG!
TERAZ JEDNAK NIE JESTEM TU PO TO, BY SIĘ BIĆ, POZWÓLCIE MI WIĘC SPOKOJNIE ZAŁATWIĆ SPRAWUNKI.
CIEKAWE, CO ON TAM BĘDZIE ROBIŁ NA GÓRZE?
BING!
UFF! A JUŻ MYŚLAŁEM, ŻE PRZESTAŁA DZIAŁAĆ!

ASTERIKSIE! ASTERIKSIE!
HORDY RZYMIAN!
NADCIĄGAJĄ ZE WSZYSTKICH STRON!
AHA, TO DLATEGO
PRZESTALI ATAKOWAĆ...
CZEKALI NA POSIŁKI!
WSZYSTKIE
GARNIZONY RZYMSKIE
IDĄ NA NAS!
JUŻ PRAWIE GOTOWE.
BĘDĄ MOGLI
SKOSZTOWAĆ!
AVE, AEROBUSIE!
GARNIZON
Z RABARBARUM...
... I TEN
Z BELANUM...
... I TEN
Z DOBREGONUM
STAWIAJĄ SIĘ NA TWOJE
WEZWANIE!
AVE, TOWARZYSZE... WIĘC...
DO ATAKU!
GOTOWE!
NIECO PÓŹNIEJ...
WSZYSCY DOSTALI...
WIĘC...
DO ATAKU!

BITWA O WIOSKĘ GALIJSKĄ

Jedynie rzut oka na pole walki da prawdziwy obraz tej zażartej bitwy, w trakcie której mała wioska galijska i jej nieustraszeni mieszkańcy przeciwstawili się doborowym rzymskim garnizonom z obozów w Akwarium, Rabarbarum, Relanium i Dobregonum.

(1) Mała wioska galijska, niezwyciężona.
(2) Garnizon z Akwarium (obóz rzymski).
(3) Garnizon, obóz rzymski z Rabarbarum.
(4) Garnizon, obóz rzymski z Relanium.
(5) Garnizon, obóz rzymski z Dobregonum.
(6, 7, 8, 9.) Galowie wyskakujący z wioski byle jak i bez uprzedniego porozumienia.
(10) Druid Panoramiks, czekający na wynik bitwy przy swoim garze, opróżnionym z magicznego napoju.
(11) Bard Kakofoniks, zytający druida,o co chodzi i co się tu dzieje, proszę ciebie?
(12) Statek piracki, zatopiony przez Galów, którzy wyskakiwali w (8) wpadających na plażę z entuzjazmem, stwierdzających, że nie ma tam Rzymian i decydujących się, że nie będą tracić czasu, mimo wszystko, bez żartów, na Teutatesa.
(13) Dostawca menhirów, Obeliks, usiłujący odepchnąć Galów, tłumacząc im, że on tu był pierwszy i że nikogo nie wzywał, i że chciałby, żeby go zostawili w spokoju z jego Rzymianami, którzy nie lubią, kiedy im się przeszkadza.
(14) Automatiks, miejscowy kowal, w chwili gdy zobaczył przyjaciela.
(15) Ahigieniks, miejscowy handlarz rybami, przyjaciel poprzedniego.
(16) Miejsce spotkania się dwóch przyjaciół.
(17) Ramolitis, senior wioski, w samotnej walce z legionistą rzymskim, Profcosinusem.
(18) Asparanoiks, wódz wioski galijskiej, jego tragarze przeskoczyli przez palisadę, nie zważając na jego równowagę, spadł z tarczy. Wykazuje on chwilami zupełnie zrozumiały brak ducha bojowego.

ASPARANOIKS
wódz galijski

ASTERIKS
wojownik galijski

OBELIKS
dostawca menhirów

AEROBUS
centurion rzymski

INTRYGANTUS
strateg rzymski

PROFCOSINUS
legionista

BRUTALNA, LECZ KRÓTKOTRWAŁA BYŁA TA BITWA. ZWYCIĘZCY OBJUCZENI ŁUPAMI, TRIUMFOWALI NA POLU WALKI.
HEHEHE!
PUFF! PUFF!
TA BITWA TO NASZ TRIUMF. ALE BYŁY TEŻ STRATY!
TAK, TYLKO ŻE MAMY JESZCZE COŚ DO ZAŁATWIENIA. ZWOŁAJ WSZYSTKICH!
NIEPODAC...
PROSZĘ, OTO I SIEWCA NIEZGODY WE WŁASNEJ OSOBIE! GRATULUJĘ! PIĘKNA ROBOTA! MIELIŚMY ŚWIĘTY SPOKÓJ, CAŁKOWICIE PIELNOWALI SWEGO NOSA. TOBIE WIĘC ZAWDZIĘCZAMY TĘ PORAŻKĘ!
ZROBIŁEM TYLKO TO, CO DO MNIE NALEŻAŁO... NATOMIAST WY...
HEJ!
!!!
DOBRZE... TO JA JUŻ MOŻE SOBIE PÓJDĘ... NIE JESTEM TU NIKOMU POTRZEBNY...
LEGIONIŚCI! ZATRZYMAĆ TO INDYWIDUUM!

DZIĘKUJĘ CI, INTRYGANTUSIE!
NIE ROZUMIEM?
SPISAŁEŚ SIĘ NA MEDAL. JESTEŚMY Z CIEBIE ZADOWOLENI. DOTRZYMAŁEŚ SŁOWA!
CZUJ SIĘ U NAS JAK U SIEBIE W DOMU, INTRYGANTUSIE!
A OTO MAŁY UPOMINEK. OPRÓCZ USTALONEJ ZAPŁATY...
NIECH ŻYJE INTRYGANTUS!
WIWAT! WIWAT INTRYGANTUS!
NASZ DRUH. NIECH ŻYJE!
ZARAZ... ZARAZ...
AHA, TERAZ JUŻ WSZYSTKO ROZUMIEM! PRACOWAŁEŚ DLA NICH! STĄD NASZA PORAŻKA!
NIGDY W ŻYCIU! TO OSZCZERSTWO! NIE DACIE TEMU WIARY!
A JAKŻE I TO JESZCZE JAK!!!
PĘK!
ZAKUĆ GO W ŁAŃCUCHY! ODESŁAĆ CEZAROWI DO RZYMU Z OSKARŻENIEM O ZDRADĘ STANU!
ALE NIE SNUĆMY SIĘ ZANADTO LOSEM SIEWCY ZAMĘTU. INTRYGANTUS ZAWSZE SOBIE PORADZI I NA GALERZE, KTÓRA PŁYNIE DO RZYMU, TEŻ NIE CZUJE SIĘ OSAMOTNIONY... OBMOWA, ZAZDROŚĆ I OSZCZERSTWO TOWARZYSZĄ MU DZIELNIE!
POWIEDZIAŁEM: NA BAKBURTĘ!
GADAJ SOBIE ZDRÓW, KAPITANIE Z PROTEKCJI!

POSTĄPILIŚMY Z TOBĄ NIEUCZCIWIE, ASTERIKSIE! POMIMO ŁĄCZĄCEJ NAS PRZYJAŹNI, UNIWERSYLIŚMY W OSZCZĘDSTWA. RAZEM Z PANORAMIKSEM I OBELIKSEM DAŁEŚ NAM NAUCZKĘ. URATOWAŁEŚ WIOSKĘ, UNIKAJĄC JĄ OD NIEZGODY...
CHYLIMY CZOŁO PRZED TOBĄ, ASTERIKSIE!
TO JA SIĘ SCHYLAM, A NIE WY!!!
REBUS
NIEKIEDY WYKAZUJE ZUPEŁNY BRAK RÓWNOWAGI!
JAK TAK DALEJ PÓJDZIE, TO GO RZUCIMY!
PRZERAŻA NAM, ASTERIKSIE.
4/4
PUŚCIMY TO WSZYSTKO W NIEPAMIĘĆ! URZĄDZIMY LEPIEJ BANKIET URODZINOWY. DLA NASZEGO WODZA! NAJPRAWDZIWSZY, UDANY, NIE TAKI JAK OSTATNIO!
HURRA, NA TELTATESA!
ODE MNIE DOSTANIE JESZCZE JEDEN MEAHR!
JA MU DAM MIECZ!
A JA ZŁOWIŁEM W UBIEGŁYM TYGODNIU RYBĘ. NA PEWNO BĘDZIE Z NIEJ RADA!
BĘDZIE TO PIĘKNA NIESPODZIANKA DLA NASZEGO WODZA!
W TYM CZASIE...
NIE WIEM, CO RZEC, MOI DRODZY PRZYJACIELE, WOBEC TAK WSPANIAŁEJ NIESPODZIANKI...
JAK TO FAJNIE, ŻE ZNOWU WSZYSCY ZE SOBĄ KUMPLUJĄ!
JA WOLAŁBYM SIĘ UPEWNIĆ CZY ONI NAPRAWDĘ WYZDROWIELI...
ISTOTNIE... TO MOGŁOBY BYĆ INTERESUJĄCE... ZRESZTĄ WINIEN IM JESTEŚ MAŁY REWANŻ.

NASTĘPNEGO RANKA...
RYBY U AHIGI
PATRZCIE TYLKO!
CO ONI WYPRAWIAJĄ?
TAK WOLNO STĄPAĆ TYLKO NASZEMU WODZOWI!
KTO WIE, MOŻE ON MA GO ZAMIAR ZASTĄPIĆ?
ASPARANDIKS WYZNACZYŁ GO NIEWĄTPLIWIE SWYM NASTĘPCĄ, DO RITUAŁU.
JEŚLI KTOŚ MA BYĆ JEGO NASTĘPCĄ, TO TYLKO RAMOLIKS, MÓJ MĄŻ. TO ON MA PRZECIEŻ NAJWIĘKSZE DOŚWIADCZENIE!
RAMOLIKS? TO JUŻ NIE DOŚWIADCZENIE, TO SKLEROZA! AUTOMATIKS, TEN TO JEST MŁODY, SILNY, JEST...
JELOSAŁPHARINKO! CHOWAJ RYBY! SZYBKO!
AUTOMATIKS? PRYMITYWNY, TO PRAWDA! MÓJ MĄŻ, ON TO ZNA SIĘ NA LUDZIACH, ON...
DZIEŃ DOBRY
RYBY AHIGI
EJ, TY! DO KOLEJKI! JAK WSZYSCY!
ALEŻ JA JESTEM ŻONĄ WODZA!
ŻONĄ WODZA JESTEM JA! JELOSAŁPHARINKO, PROSZĘ MNIE OBSŁUŻYĆ!
?!
SZAST!

EJŻE! PROSZĘ O SPOKÓJ! CO TAM SIĘ ZNÓW DZIEJE?
ŁUP!
PUC!
BACH!
HIG
DZIEJE SIĘ TO, ŻE TE PLECIUGI MÓWIĄ, ŻE ZUPEŁNIE SKRETYNIAŁEŚ...
HI! HI! HI!
AJJJJ!
BANG!
TRACH!
?
NIE RZEKŁEM PRZECIEŻ ANI SŁOWA!
WIEM, ALE NIE MAM SUMIENIA WALIĆ W TO STARE PRÓCHNO!
JA JESTEM STARYM PRÓCHNEM?
MAM PRAWO DOSTAWAĆ BATY! SPUŚĆCIE MI LANIE!
JUŻ JA WAM WSZYSTKIM SPUSZCZĘ LANIE, JEŚLI NIE ZOSTAWICIE MOICH RYB W SPOKOJU!
WIĘC MY JUŻ NIGDY NIE BĘDZIEMY ŻYĆ W ZGODZIE? PRZESTAŃCIE! JA, WASZ WÓDZ, WAM TO NAKAZUJĘ.
JAKI WÓDZ?
WODZEM JEST PRZECIEŻ AHIG I ENIKS.
TEN BAŁWAN?
TEN BAŁWAN NIGDY NIE ZOSTAŁ MIANOWANY SENATOREM RZYMSKIM PRZEZ JULIUSZA CEZARA!
TRACH!
ŁUPS!
PAF!
EJŻE, EJŻE, CO SIĘ TUTAJ DZIEJE?
BĘC! BĘC! BĘC!

CO ROBISZ NA TEJ TARCZY?
STROP U MNIE NISKI...

...WYSZEDŁEM WIĘC WYPRÓBOWAĆ TARCZĘ, KTÓRA MA BYĆ MOIM PREZENTEM DLA CIEBIE. SPRAWDZIĆ, CZY JEST KOMFORTOWA I GODNA NASZEGO WODZA!

HMM... HE, HE... NO TO DO WIECZORA...
OTÓŻ TO...
U HIGIENIKSA
SKORUPIANI

MYŚLĘ, ŻE W KOŃCU DO NICH DOTARŁO.
OCH, TO KRZYKACZE, SZAŁAWIŁY, URWIPOŁCIE, ALE JAKŻE ICH NIE LUBIĆ... TO PRAWDZIWI LUDZIE!

ALE GŁUPI SĄ CI LUDZIE!
PUKI PUKI PUKI PUKI

GDY NADSZEDŁ WIECZÓR, CI WŁAŚNIE LUDZIE PUŚCILI WSZYSTKO W NIEPAMIĘĆ. POD ROZGWIEŻDŻONYM NIEBEM, OTULAJĄCYM ICH, BEZ NAJMNIEJSZEGO ZAMIARU ZWALENIA SIĘ NA GŁOWY, NASI GALOWIE ZGROMADZILI SIĘ PRZY STOLE, BY UCZCIĆ MIĘDZY INNYMI KONIEC NIEZGODY.
NIE BARDZO WIEM, CO RZEC, MOI DRODZY PRZYJACIELE, WOBEC TEJ TAK NIEZWYKŁEJ NIESPODZIANKI...
KONIEC
UDERZO & GOSCINNY

proost